

# Kabaret Hrabi, Skleroza

Ja pamięć mam nienadzwyczajną  
Niektórzy nawet mówią - kiepską  
Inni znów, że to zwykła szajba  
Albo współczują jak mi ciężko  
Ciężko, lecz chciałbym dziś przedstawić  
Popartą przykładami nawet  
Tezę, że życie sklerotyka  
Bywa szczęśliwe i ciekawe  
Ref. Skleroza lalala...

Choć nigdy nie odpuszczam winy  
Rezultat marny jest, ponieważ  
Gdybym chciał nawet, to za Boga  
Nie mogę zapamiętać zniewag  
Choć nie poznaję własnej żony  
Dziwne uczucie, daję słowo  
To świeżo nią zauroczony  
Wciąż zakochuję się na nowo  
Ref. Skleroza lalala...

Mam jedną powieść kryminalną  
Od lat mnie nieodmiennie bawi  
Bo, choć ją czytam po raz setny,  
Znów zaskakuje mnie, kto zabił  
Podobnie "Kordian" pięknym słowem  
Za każdym razem mnie zachwyca  
Tyle, że mi wypadła z głowy  
Data urodzin Mickiewicza  
Ref. Skleroza lalala...

Nie można wysłać mnie do sklepu  
Czy gdzieś samego między ludzi  
Lecz gdy z psem pójdę, to nie wrócę  
Tak długo aż się bydle znudzi.  
Wiem, że zapomnę i zawiodę  
I że polegać na mnie trudno  
Ale ze względu na sklerozę  
Mogę być twych sekretów studnią.  
Ref. Skleroza przewagi mej źródłem  
Demencja największą mą siłą  
Wy jeszcze nie wiecie, jak będzie  
A ja już nie wiem, jak było!